

Sygn. akt II Ca 1411/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Mariola Wojtkiewicz SO Iwona Siuta
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa D. F.

przeciwko Gminie M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 1742/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a. w punkcie I. zasądza od pozwanej Gminy M. S. na rzecz powódki D. F. kwotę 2.780 (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt) złotych 38 (trzydzieści osiem) groszy i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**b. w punkcie II. zasądza od powódki D. F. na rzecz pozwanej Gminy M. S. kwotę 334 (trzysta trzydzieści cztery) złote 40 (czterdzieści) groszy tytułem kosztów procesu;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od pozwanej Gminy M. S. na rzecz powódki D. F. kwotę 326 (trzysta dwadzieścia sześć) złotych 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1411/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo (punkt I) oraz zasądził od powódki D. F. na rzecz pozwanej Gminy M. S. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 14 kwietnia 2010 r. pomiędzy Gminą M. S. jako zamawiającym a D. F. jako wykonawcą została zwarta umowa nr (...), której przedmiotem było wykonanie usługi deratyzacji, dezynfekcji, dezynsekcji oraz likwidacji gniazd os, trzmieli, szerszeni itp. w zarządzanych zasobach będących własnością 100 % Gminy M. S., w zarządzanych zasobach Skarbu Państwa 100 % oraz w zarządzanych 100 % zasobach gminnych na P., wskazanych w wykazie adresowym (załącznik do umowy). Wykonawca zobowiązał się do przeprowadzenia usługi deratyzacji w dwóch etapach – w okresie wiosennym i w okresie jesiennym; wyłożenia trutek w ilościach zgodnych z normą, w szczególności w narożnikach pomieszczeń oraz wzdłuż ścian i na ścieżkach przemieszczania się gryzoni oraz w miejscach ich żerowania; zagwarantowania w ramach przedmiotowego zamówienia dodatkowego wyłożenia trutek w miejscach, w których pojawiły się gryzonie, bez zwiększania wartości zamówienia; umieszczenia w miejscach wyłożenia trutek napisów ostrzegawczych; po upływie dwóch tygodni, jeżeli istnieje taka konieczność, położenie dodatkowych trutek i usunięcie padłych gryzoni; po zrealizowaniu usługi usunięcie ewentualnych pozostałości wyłożonych trutek. W ramach realizacji przedmiotu umowy z zakresu dezynfekcji i dezynsekcji wykonawca zobowiązał się do świadczenia usługi w lokalach mieszkalnych po chorym, po zgonie, po zbieraczu surowców wtórnych; w lokalach mieszkalnych gdzie wystąpił fetor i zarazki chorobotwórcze lub szkodniki – insekty; w innych pomieszczeniach – jak korytarze piwniczne, klatki schodowe, strychy, pomieszczenia gospodarcze, poddasza, toalety wspólne itp.; w innych miejscach i pomieszczeniach, które zostaną wskazane przez zamawiającego celem wykonania usługi usunięcia/neutralizacji odchodów ptasich. W umowie wskazano, że preparaty zastosowane do przeprowadzenia dezynfekcji lub dezynsekcji muszą posiadać dopuszczenie stosowania ich w obiektach budynków mieszkalnych oraz pomieszczeniach wspólnego użytku – jak klatka schodowa, strych itp. oraz muszą skutecznie zwalczać wszelkiego rodzaju wirusy, bakterie, grzyby, zaś w przypadku dezynsekcji wszelkie insekty. W ramach realizacji przedmiotu umowy z zakresu neutralizacji gniazd owadów wykonawca zobowiązał się do przeprowadzenia likwidacji wszelkiego rodzaju gniazd owadów umiejscowionych zarówno w budynkach, w ziemi czy też drzewach. Zgodnie z § 2 umowy rozpoczęcie wiosennych prac deratyzacyjnych miało nastąpić w dniu 14 kwietnia 2010 r., zaś zakończenie w dniu 30 kwietnia 2010 r. Jesienne prace deratyzacyjne miały być przeprowadzone w okresie od 15 września 2010 r. do 30 września 2010 r. Okres objęty usługami przewidzianymi w umowie obowiązywał od podpisania umowy do 31 grudnia 2010 r. Zamawiający miał przeprowadzić kontrolę dotyczącą sposobu i skuteczności deratyzacji (§ 6 umowy). Zgodnie z § 3 niezbędne do wykonania przedmiotu umowy narzędzia, materiały, sprzęt i inne środki zapewniał wykonawca. Preparaty użyte do deratyzacji musiały posiadać atest (...) oraz zwierać w swoim składzie substancje mumifikujące, zapobiegające procesom gnilnym. Wykonawca był też odpowiedzialny za wybór i skuteczność metod oraz bezpieczeństwo wykonanych usług. W § 4 umowy strony określiły wynagrodzenie wykonawcy. Ustalono następujące stawki: za wykonanie usługi deratyzacji za jedno wejście piwniczne do budynku lub strych w wysokości 4 zł brutto; za wykonanie jednej usługi dezynfekcji w lokalu po chorym, zgodnie, zbieraczu surowców wtórnych w wysokości 70 zł brutto; za wykonanie jednej usługi dezynfekcji w innych pomieszczeniach (korytarze piwniczne, klatki schodowe, pomieszczenia gospodarcze, wspólne toalety itp.) w wysokości 60 zł brutto; za wykonanie usługi dezynsekcji za jedno wejście do lokalu po chorym, zgonie, zbieraczu surowców wtórnych w wysokości 80 zł brutto; za wykonanie usługi dezynsekcji za jedną usługę wykonania w innych pomieszczeniach (korytarze piwniczne, klatki schodowe, pomieszczenia gospodarcze, wspólne toalety itp.) w wysokości 75 zł brutto; za wykonanie usługi likwidacji jednego gniazda os, szerszeni, trzmieli, itp. w wysokości 90 zł brutto; za wykonanie dezodoracji za jedno wejście do lokalu mieszkalnego i/lub pomieszczenia wspólnego użytku w wysokości 80 zł brutto. Nadto ustalono, że maksymalne zobowiązanie zamawiającego wynikające z umowy nie przekroczy kwoty 42.600 zł brutto, w tym dla rejonu 2 – 9309,08 zł; dla rejonu 3 – 9434,29 zł; dla rejonów 4, 5 – 3419,27 zł; dla rejonu 6 – 2162,33 zł; dla rejonów 7, 9 – 3265,16 zł; dla rejonu 8 – 3713,04 zł; dla rejonu 10 – 2099,72 zł; dla rejonu 13 – 3350,64 zł; dla rejonu 14 – 4103,12 zł; dla rejonu 15 – 1743,35 zł. W § 8 umowy strony postanowiły, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną m.in. za każdy stwierdzony przypadek (miejsce) niewykonania bądź nienależytego wykonania usługi w wysokości 30 zł. W § 10 ust. 2

umowy postanowiono, że spory powstałe na tle realizacji niniejszej umowy rozstrzygane będą przez sąd właściwy dla siedziby zamawiającego po wyczerpaniu postępowania reklamacyjnego. Reklamacja miała być wykonywana poprzez skierowanie pisemnego roszczenia do jednej ze stron. Strona, do której skierowana reklamacja była zobowiązana do pisemnego ustosunkowania się do zgłoszonej reklamacji w ciągu 3 dni od daty jej otrzymania. Na drogę postępowania sądowego strony mogły wystąpić dopiero w razie odmowy jednej ze stron uznania reklamacji, względnie nie udzielenia odpowiedzi w terminie 3 dni (§ 10 ust. 3-5). D. F. przystąpiła do realizacji wiosennych prac deratyzacyjnych w kwietniu 2010 r., co miało polegać na wyłożeniu trutek na szczury pod wskazanymi w załączniku do umowy adresami oraz zamieszczeniu stosownych informacji o wyłożeniu trutek. Za wykonane usługi wystawiała faktury VAT. Pozwana dokonała weryfikacji sposobu wykonania usługi deratyzacji piwnic w budynkach przypisanych do rejonu zarządzania nr 4. W dniu 22 kwietnia 2010 r. stwierdziła brak wyłożenia trucizny w dziesięciu miejscach. Ponadto pozwana ustaliła, że sporządzona przez powódkę faktura VAT nr (...) obejmowała koszt usługi wykonanej w wyłączonym z eksploatacji budynku przy ulicy (...). Pozwana odesłała powódce faktury wskazując na konieczność korekty o koszty wyłożenia trutki w tymże budynku. Nadto, pismem z dnia 4 maja 2010 r. pozwana poinformowała powódkę, że w związku ze stwierdzeniem braku wyłożenia trucizny w rejonie 4 (dziesięć przypadków) i 5 (siedem przypadków) naliczona zostaje kara umowna w wysokości 300 zł. Wskazała jednocześnie, że wysokość kary umownej wynosi 30 zł za każdy stwierdzony przypadek braku wyłożenia trucizny. W odpowiedzi powódka wskazała, że jej pracownicy wykonali usługę sumiennie i rzetelnie. Podniosła, że brak trucizny wskazuje na celowe działanie konkurencji lub świadome zabieranie trucizny przez lokatorów. Następnie pismem z dnia 15 maja 2010 r. powódka zwróciła się do pozwanej o anulowanie nałożonej kary. Ostatecznie powódka doręczyła pozwanej skorygowaną fakturę VAT nr (...), zaś braki dotyczące wyłożenia trutki zostały skorygowane. Wówczas pozwana odstąpiła od obciążania powódki karami umownymi za usługi obejmujące budynki przypisane do rejonów zarządzania nr 4 i 5. Wynagrodzenie za wykonane usługi zostało zapłacone w pełnej przewidzianej umową wysokości. W lipcu 2010 r. do zarządu rejonu nr 14 wpłynęło pismo lokatorów lokali w budynku przy ul. (...) z prośbą o podjęcie działań zmierzających do usunięcia karaluchów. W tym rejonie (14) nie było zastrzeżeń do sposobu wykonywania przez powódkę powierzonych usług. W okresie objętym umową nr (...) zlecano powódce w tym rejonie usługi w ramach przyznanej kwoty. To obniżyło ogólną pulę posiadanych przez administrację na ten cel środków. Z tego też powodu pozwana przyjęła, że nie będzie mogła opłacić usługi dezynfekcji budynku przy ul. (...) wykonanej przez powódkę. Pozwana nie konsultowała tej decyzji z powódką, nie kierowała do niej pytania o możliwość wykonania usługi za niższą cenę od przewidzianej w umowie. Podjęła natomiast decyzję o zleceniu wykonania usługi innemu przedsiębiorcy, który zaoferuje najniższą stawkę. W dniu 12 sierpnia 2010 r. pozwana gmina zleciła usługę dezynsekcji całego budynku przy ulicy (...) Zakładowi (...). W.. Cena za wykonaną usługę została ustalona na kwotę 1750 zł brutto. Okres gwarancji ustalono na 6 miesięcy. Z. W. zaakceptował ww. cenę usługi, gdyż wiedział, że w budynku będzie możliwym użycie znikomej ilości preparatu w łazienkach i kuchniach. Wiedzę w tym zakresie czerpał z własnych doświadczeń nabytych w okresie, w którym wykonywał usługi dezynfekcji dla pozwanej m.in. również w tym budynku. Z. W. wykonał ww. usługę w dniu 23 sierpnia 2010 r. i wystawił na pozwaną rachunek opiewający na kwotę 1750 zł brutto. W okresie jesiennym nie było nieprawidłowości w realizacji usługi deratyzacji na obszarze zarządzanym przez rejon nr 4 i 5. Podobnie sytuacja kształtowała się w rejonie 8, gdzie pozwana nie miała żadnych zastrzeżeń do wykonywania usług przez powódkę. Jednakże w październiku 2010 r. pozwana dokonała weryfikacji sposobu wykonania usługi deratyzacji w budynkach przypisanych do rejonu zarządzania nr 3, wysyłając pracowników rejonu pod wszystkie adresy, gdzie powódka miała wykonać usługi związane z jesienną deratyzacją. Wówczas pracownicy pozwanej stwierdzili dwadzieścia sześć przypadków niewyłożenia trutki lub braku umieszczenia informacji o jej wyłożeniu. W kilku miejscach stwierdzono, że zawieszono były ostrzeżenia o wyłożeniu trutki jeszcze w 2009 r., brakowało natomiast informacji na ten temat z bieżącego roku. Pismem z dnia 13 października 2010 r. pozwana poinformowała powódkę o nałożeniu na nią kary umownej w kwocie 780 zł. Powódka odwołała się od tej decyzji lecz pozwana podtrzymała swoje stanowisko przyjmując, że stwierdzone nieprawidłowości nie zostały usunięte. W trakcie realizacji usługi wykonawca nie zgłaszał w rejonie 3 problemów z kradzieżą trutek czy też zrywaniem ostrzeżeń o jej wyłożeniu. W marcu 2011 r. powódka zwróciła się do pozwanej o wystawienie referencji do umowy nr (...) r. W piśmie z dnia 31 marca 2011 r. pozwana wskazała, że ww. umowa była realizowana na średnim poziomie rzetelności ze strony wykonawcy. Podniosła, że powódka nie dochowywała terminów prac przewidzianych na wykonanie usługi deratyzacji, niedbale umieszczała napisy ostrzegawcze, jak również że koniecznym było ponowne umieszczanie ostrzeżeń oraz wykładanie trutek. Przy zwalczaniu gniazd dzikich owadów wykonawca kilkukrotnie

zgłaszał brak odpowiedniego sprzętu w postaci wysokich drabin. Nadto pozwana wskazała, że wystawiane przez powódkę faktury zawierały błędy pisarskiej i liczbowe.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było nieuzasadnione. Sąd wskazał, iż żądanie pozwu opierało się na postanowieniach umowy łączącej strony oraz treści przepisów kodeksu cywilnego o wykonaniu zobowiązań. Powódka upatrywała odpowiedzialności strony pozwanej w bezpodstawnym nałożeniu na nią kar umownych z tytułu nienależytego wykonania usług oraz naruszeniu postanowień kontraktowych poprzez powierzenie wykonania dezynsekcji w budynku objętym umową innemu podmiotowi, co miało pozbawić powódkę przewidzianego w umowie wynagrodzenia z tego tytułu oraz skutkowało utratą przez nią korzyści związanych z możliwymi do osiągnięcia zyskami, jakie przyniosłoby powódce zainwestowanie utraconego wynagrodzenia. W ocenie Sądu Rejonowego stanowisko powódki co do braku podstaw dla nałożenia przez stronę pozwaną kar umownych było pozbawione oparcia. D. F. dochodziła od pozwanej z tego tytułu zapłaty kwoty 1100 złotych, o którą miało zostać zmniejszone (w jej ocenie bezpodstawnie) należne stronie powodowej wynagrodzenie za wykonane na rzecz pozwanej usługi. Sąd wskazał, iż z twierdzeń pozwu wynika, że pierwsza z kar miała opiewać na 300 złotych, co oznacza, że w ocenie powódki druga z nich opiewała na 800 złotych. Tymczasem Sąd stwierdził, iż ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że nałożone została przez zamawiającego wyłącznie kary umowne za okres jesienny – w wysokości 780 złotych. Pomimo zaś skierowania przez pozwaną do powódki pisma o nałożeniu kar umownych w wysokości 300 złotych za nienależyte wykonanie usług deratyzacji w rejonach 4 i 5 w okresie wiosennym, kary te faktycznie nie zostały na D. F. nałożone. Po uzupełnieniu przez wykonawcę wyłożenia brakujących trucizn na szczury oraz ponownym – prawidłowym wystawieniu faktur za faktycznie wykonane usługi (z pominięciem budynków wyłączonych z eksploatacji), strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki wynagrodzenie za wiosenną deratyzację w pełnej przewidzianej umową wysokości. Potwierdzają to przedstawione przez pozwaną dowody wypłaty (potwierdzenia przelewów) oraz wystawione przez powódkę faktury nr (...), które zostały przez zamawiającego zaakceptowane. Także zeznania pracowników strony pozwanej – J. Ż., M. B. i R. N.. W ocenie Sądu I instancji powódka w żaden sposób dowodów tych nie podważyła, nie zostało przez nią wykazane, że za usługi deratyzacyjne w wyżej wskazanych rejonach należy jej się wynagrodzenie wyższe od wypłaconego. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał zaś na powódce. W tej sytuacji Sąd uznał, że nie doszło do nałożenia na powódkę kar umownych za nienależyte wykonanie usług deratyzacyjnych wiosną 2010 r. W odniesieniu zaś do kar umownych w wysokości 780 złotych naliczonych przez stronę pozwaną w październiku 2010 r. w ocenie Sądu zaistniały przesłanki do ich nałożenia na powódkę. Sąd zaznaczył, iż zaoferowane przez stronę pozwaną dowody – zeznania świadków W. R., A. W. i P. K. oraz sporządzony przez nich wykaz skontrolowanych adresów – wskazują, że D. F. nie wykonała w okresie jesiennym w rejonie nr 3 w sposób należyty usług deratyzacyjnych. Pomimo wystawienia faktur za zrealizowane usługi nie zostały wyłożone we wszystkich budynkach przewidziane w umowie trucizny, bądź też nie zostały zamieszczone o tym informacje. Przypadków tego typu stwierdzono dwadzieścia sześć, co po pomnożeniu przez przewidzianą w umowie kwotę 30 złotych, odpowiadającą jednostkowej karze umownej, daje sumę 780 złotych. Wysokość kar umownych została zatem zdaniem Sądu naliczona prawidłowo. Sąd wskazał, iż strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, aby zrealizowała swoje obowiązki należycie. Przedstawione przez nią protokoły deratyzacji i metryczki wykonania usług potwierdzają jedynie, że powódka deklarowała wykonanie usług pod określonym adresem. Przeprowadzona przez pozwaną weryfikacja tych deklaracji wykazała, że nie pokrywają się one w pełni z rzeczywistością. Sąd uznał, że stwierdzone nieprawidłowości wykonania umowy w postaci braków trucizny, bądź informacji o jej wyłożeniu, potwierdzone wskazanymi powyżej dowodami, stanowiły w pełni uzasadnioną podstawę dla nałożenia kar umownych. Stąd też żądanie zapłaty kwoty 800 złotych, zatem o 20 złotych wyższej od faktycznej wysokości nałożonych kar umownych, okazało się pozbawione racjonalnych podstaw i podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Żądanie D. F. dotyczyło ponadto kwoty 3 175 złotych, stanowiących równowartość wynagrodzenia umownego za usługi zrealizowane przez innego wykonawcę. Sąd zaznaczył, że dla uznania tego żądania za usprawiedliwione niezbędne było wykazanie, że powierzenie przez pozwaną Z. W. dezynsekcji w budynku objętym kontraktem stanowiło naruszenie postanowień umownych. Sąd jednak wskazał, że zawarta przez strony umowa nie przewidywała dla powódki wyłączności na świadczenie przewidzianych w niej usług. Brak tego rodzaju zastrzeżenia umownego prowadzi do wniosku, że Gmina M. S. nie została poprzez zawarcie umowy z D. F. pozbawiona możliwości powierzenia realizacji przewidzianych w niej usług innemu podmiotowi. Sąd zwrócił uwagę, że takie rozwiązanie nie jest oczywiście korzystne dla powódki, ale nie

zostało przez strony w żaden sposób wyłączone. W ocenie Sądu nie można wobec tego zasadnie twierdzić, że podjęcie tego rodzaju działań przez pozwaną stanowiło naruszenie postanowień kontraktowych. Jeżeli powódka oczekiwała uzyskania wyłączności na świadczenie dla pozwanej usług przewidzianych w umowie, to winna była zabiegać o stosowne uregulowanie tego w treści zawieranego przez strony kontraktu. Skoro zaś umowa nie zawiera takiego zastrzeżenia, to pozwana miała możliwość zlecenia usług innemu wykonawcy bez obaw o naruszenie postanowień kontraktowych. Zgłoszone przez D. F. żądanie w tym zakresie jest w ocenie Sądu nieuzasadnione i podlegało oddaleniu. Strona powodowa żądała ponadto zapłaty kwoty 4825 złotych z tytułu rzekomo utraconych korzyści, jakie mogłaby uzyskać poprzez zainwestowanie kwoty 3175 złotych stanowiącej równowartość utraconego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu żądanie w tym zakresie pozbawione było podstaw ze względu na fakt, że nie doszło do utraty wynagrodzenia przez powódkę z przyczyn wskazanych we wcześniejszych rozważaniach. Ponadto D. F. nie tylko nie wykazała w żaden sposób zasadności swoich roszczeń o zapłatę rzekomo utraconych korzyści, a co więcej nie wskazała nawet, w jaki sposób korzyści owe miałyby osiągnąć angażując w tym celu kwotę 3175 złotych na okres niespełna dwóch lat. Sąd zaznaczył, iż ciężar udowodnienia utraty korzyści spoczywał na powódce, która nie zaoferowała jednakże żadnych dowodów na poparcie swego stanowiska w tym zakresie i prowadziło to do uznania jej roszczeń za nieuzasadnione także i z tego powodu, co skutkowało ich oddaleniem. Ponadto powództwo Sąd uznał również za przedwczesne w świetle postanowień łączącej strony umowy. Sąd zaznaczył, iż D. F. powoływała się na to, że nie zostało zrealizowane postępowanie reklamacyjne przez pozwaną, a tymczasem zainicjowanie takiego postępowania było obligatoryjne dla strony, która zamierzała ze swoimi roszczeniami występować na drogę sądową. To zatem powódka winna była wszcząć przewidziane w umowie postępowanie reklamacyjne w odniesieniu do roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie, zanim wytoczyła o te roszczenia powództwo cywilne. Zdaniem Sądu skoro nie zostało przez D. F. zainicjowane postępowanie reklamacyjne, to na mocy postanowień § 10 umowy, niniejszy proces został zainicjowany z naruszeniem łączącego strony kontraktu, co prowadzi do wniosku, że powództwo winno zostać oddalone jako wytoczone przedwcześnie – przed wyczerpaniem trybu rozwiązywania sporów przewidzianego przez strony w umowie. Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo jako nieuzasadnione Sąd Rejonowy oddalił. Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, zeznaniach świadków oraz osób zeznających za strony procesu. Fakt zawarcia umowy z dnia 14 kwietnia 2010 roku oraz jej treść, były pomiędzy stronami niesporne, a nadto zostały potwierdzone złożonymi dokumentami. Okoliczność realizowania przez powódkę usług przewidzianych kontraktem również nie była sporna, a nadto potwierdziły ją dowody z dokumentów i zeznań świadków. Zasadnicze dla rozstrzygnięcia okoliczności nie były zatem w ocenie Sądu sporne. Sąd wskazał, iż spór ogniskował się wokół sposobu realizacji przez strony procesu postanowień łączącego je kontraktu, tego, czy powódka oraz pozwana realizowały swoje obowiązki należycie oraz oczekiwań stron co do sposobu realizacji umowy. Sąd I instancji stwierdził, że autentyczność zaoferowanych przez strony dokumentów nie budziła wątpliwości i dowody te zostały uznane za wiarygodne. Sąd wyprowadził jednakże z tych dokumentów wnioski prowadzące do odmiennych ustaleń niż poczynione przez powódkę w zakresie prawidłowości wykonaniu usług deratyzacyjnych oraz dopuszczalności zlecenia przez pozwaną przewidzianych w umowie usług innemu wykonawcy. Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby odmówić wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionym przez stronę pozwaną dokumentom oraz zeznaniom zgłoszonych przez pozwaną świadków w odniesieniu do faktów związanych ze sposobem wykonania przez powódkę usług deratyzacji. Zdaniem Sądu zeznania te są logiczne, tworzą spójną całość i jawią się jako wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Zaoferowane przez pozwaną dokumenty potwierdzają zeznania świadków i w pełni z nimi korespondują. Strona powodowa nie naprowadziła dowodów przeciwnych, zaś podejmowane przez nią próby zdyskredytowania wiarygodności świadków były zdaniem Sądu nieskuteczne, a sam fakt prowadzenia przez świadków przed rozprawą rozmów z pełnomocnikiem strony pozwanej nie oznacza, że doszło do ustalenia treści zeznań. Zadawane zaś świadkom przez stronę powodową pytania zdaniem Sądu nie ujawniły wpływania przez pozwaną na treść składanych przez nich zeznań i ich wiarygodność nie została tym samym podważona. Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o ponowne przesłuchanie świadka J. Ś., jako że nie zostały podniesione przez powódkę żadne argumenty przemawiające za jego ponownym przesłuchaniem. Sąd zaznaczył, iż strona powodowa miała możliwość zadawania temu świadkowi pytań w toku składania przez niego zeznań, a nie zostały wskazane żadne nowe okoliczności, jakie miałyby się ujawnić w sprawie, w oparciu o które jego ponowne przesłuchanie mogłoby być celowe. Sąd oddalił ponadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wysokości poniesionej przez powódkę szkody, jako że dowód ten był nieprzydatny w sprawie. Sąd zaznaczył, iż wysokość utraconego przez powódkę zarobku

można było ustalić na podstawie treści umowy oraz zakresu zleconych Z. W. prac. W odniesieniu zaś do utraconych korzyści, to Sąd wskazał że nie zostały przez stronę wskazane żadne konkretne podstawy dla określenia żądanej sumy, stąd też nie było możliwe dokonanie weryfikacji poprawności wyliczenia, ani wskazanie specjalności biegłego, który miałby ewentualnie analizować prawidłowość przeprowadzonej przez powódkę kalkulacji. O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną w niniejszej sprawie kwotę składa się 2400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podstawę prawną dla określenia wysokości wynagrodzenia radcy prawnego będącego pełnomocnikiem pozwanej stanowiły uregulowania zawarte w § 2 ust. 1 i § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd uznał, że uzasadnione oraz celowe koszty zastępstwa procesowego, o których zasądzenie wnosila pozwana, wynoszą w niniejszej sprawie 1200 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części, tj. co do kwoty 4.275 zł.

Strona skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

-art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana zlecając wykonanie usługi dezynsekcji całego budynku przy ulicy (...) Z. R, W. prowadzącemu Zakład (...) z siedzibą w S., nie wyrządziła powódce szkody pozbawiając jej możliwości uzyskania środków finansowych za wykonanie przedmiotowych prac w tym budynku pomimo, iż zgodnie z treścią łączącej strony umowy to powódce miała być powierzona tego rodzaju usługi w budynkach stanowiących 100 % własności Gminy M. S.;

-art. 484 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż w sposób prawidłowy i zgodny ze stanem faktycznym oraz prawnym sprawy doszło do nałożenia przez pozwaną na powódkę kar umownych;

2) naruszenie prawa procesowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

-art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że w maju 2010 r. pozwana nie nałożyła na powódkę kary umownej oraz nałożyła tę karę w sposób zgodny z treścią łączącej strony umowy w październiku 2010 r., a ponadto iż pozwana zgodnie z treścią łączącej strony umowy posiadała uprawnienie do zlecenia Z. W. wykonania prac dezynsekcji w budynku przy ulicy (...);

-art. 241 k.p.c. poprzez uznanie, iż ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w części dotyczącej ponownego przesłuchania świadka J. Ś. jest zbędne;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że:

-zgodnie z treścią łączącej strony umowy pozwana była uprawniona do zlecenia Z. W. wykonania prac dezynsekcji całego budynku przy ulicy (...) w S.;

-pozwana anulowała nałożoną na powódkę karę umowną za usługi świadczone przez nią wiosną 2010 r.;

-nałożenie przez pozwaną kary umownej w październiku 2010 roku było uzasadnione oraz dokonane zostało zgodnie z treścią łączącej strony umowy;

-niezasadne było ponowne przesłuchanie świadka J. Ś. na okoliczności ujawnione przez pozwaną już po pierwszym przesłuchaniu tego świadka.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na jej rzecz kwoty 4.275,00 zł wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego; ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem

temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania za obie instancje; w przypadku uznania twierdzeń powódki za niezasadne w oparciu o normę prawną wyrażoną w art. 102 k.p.c. nieobciążanie jej kosztami procesu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią niniejszego orzeczenia bez potrzeby ich powtórznego przytaczania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji zasadny przede wszystkim okazał się zarzut apelacji naruszenia art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana zlecając wykonanie usługi dezynsekcji całego budynku przy ulicy (...) Z. R. W. prowadzącemu Zakład (...) z siedzibą w S., nie wyrządziła powódce szkody pozbawiając jej możliwości uzyskania środków finansowych za wykonanie przedmiotowych prac w tym budynku. Przy czym zastrzec należy, że powyższy zarzut winien być kwalifikowany jako naruszenie art. 471 k.c. nie zaś art. 415 k.c.

W związku z tym zarzutem pojawiła się potrzeba dokonania wykładni oświadczeń woli stron umowy z dnia 14 kwietnia 2010 r. nr (...) zgodnie z dyrektywami wykładni wynikającymi z art. 65 k.c., biorąc przy tym pod rozwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniając inne związane z nią postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny w którym projekt umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011r., sygn. akt I CSK 173/10 LEX nr 738379).

Zgodnie z § 1 ust. 1 tej umowy przedmiotem umowy jest wykonanie usługi deratyzacji, dezynfekcji, dezynsekcji oraz likwidacji gniazd os, trzmieli, szerszeni itp. w zarządzanych zasobach będących własnością 100 % Gminy M. S., w zarządzanych zasobach Skarbu Państwa 100 % oraz w zarządzanych 100 % zasobach gminnych na P., wskazanych w wykazie adresowym (załącznik nr 3 do umowy). Należy także zwrócić uwagę na § 1 ust. 7 umowy który stanowi, że usługi ujęte w ust. 4 i 5 realizowane będą doraźnie w zależności od potrzeb w danym rejonie. Wykonanie pilnie zgłoszonej usługi odbędzie się w ciągu 24 godzin licząc od zgłoszenia. Ponadto z § 4 ust. 6 pkt 9 umowy wynika, że maksymalne zobowiązanie zamawiającego wynikające z niniejszej umowy nie przekroczy kwoty brutto 42.600 zł, w tym dla Rejonu 14 – 4.103,12 zł. Z kolei w myśl § 10 ust. 7 umowy zakazane są zmiany postanowień umowy w stosunku do treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru wykonawcy, chyba że konieczność wprowadzenia takich zmian wynika z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy lub zmiany te są korzystne dla zamawiającego.

Uwzględniając postanowienia umowy stron, a także kontekst sytuacyjny jej zawarcia, a mianowicie w trybie wyboru oferty w przetargu, oraz cel umowy zawartej w tym trybie, którym było realizowanie przez powódkę usług w niej wymienionych na zakreślonym umową obszarze, także o charakterze pilnym w zależności od potrzeb w danym rejonie, a więc przesłanki obiektywnej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powódka miała świadczyć kompleksowo i wyczerpująco wszelkie usługi na rzecz strony pozwanej w określonym w umowie zakresie. Wybór oferty w trybie procedury przetargowej miał na celu to, aby powódka świadczyła dane usługi, a nie jedynie tyle aby powódka uzyskała jedynie możliwość domagania się od powódki przez Gminę wykonania usług w zależności od wygody czy korzyści ekonomicznych pozwanej. Tym samym o tym czy powódka miała świadczyć daną usługę determinowały obiektywne potrzeby na danym rejonie.

W związku z tym Sąd Odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, iż pozwana zlecając w dniu 12 sierpnia 2010 r. wykonanie usługi dezynsekcji całego budynku przy ulicy (...) w S. (35 lokali mieszkalnych, 4 korytarze i klatka schodowa) Z. W. prowadzącemu Zakład (...) z siedzibą w S. (k. 66), a więc usługi objętej wyżej wymienioną umową stron oraz w Rejonie 14, tj. objętym tą umową (k. 55-63), z pominięciem powódki nie naruszyła postanowień umowy.

Należy przy tym jeszcze podkreślić, iż pozwana nie zwróciła się nawet do powódki o wykonanie tej usługi w trybie pilnym. Jednocześnie nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że powódka nie była w stanie sama wykonać w stosownym terminie zleconej innemu podmiotowi usługi dotyczącej budynku przy ulicy (...) w S.. Ponadto podstawą pominięcia powódki przy realizacji tej usługi nie może być kwestia niewystarczających środków finansowych przewidzianych w § 4 ust. 6 pkt 9 umowy na pełne jej pokrycie.

Zatem pozwana pomijając powódkę przy realizacji wymienionej usługi naruszyła w sposób zawiniony postanowienia umowy. W następstwie tego pozwana wyrządziła powódce szkodę w postaci utraconych środków finansowych, które uzyskałaby wykonując tę usługę.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Należy przy tej regulacji jeszcze zaznaczyć, iż przepis art. 361 k.c. wyraża obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadę pełnego odszkodowania, w myśl której naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Jednocześnie podkreślić należy, iż celem odpowiedzialności odszkodowawczej jest wyłącznie usunięcie uszczerbku wywołanego określonym zdarzeniem, a nie wzbogacenie poszkodowanego. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe odczytanie treści umowy prowadzi do ustalenia, że powódka zobowiązała się świadczyć usługi w niej określone, w tym w razie zaistnienia takiej potrzeby, zaś pozwana takowe usługi zlecać powódce.

Mając powyższe unormowanie na względzie Sąd Okręgowy wskazuje, iż powódka zgodnie z zasadami wynagrodzenia w zawartej przez strony umowie domagała się od pozwanej 3.175 zł (35 x 80 zł + 5 x 75 zł). Jednakże z uwagi na treść § 4 ust. 6 pkt 9 umowy przewidujący limit zobowiązania dla Rejonu 14 w kwocie 4.103,12 zł oraz treść notatki służbowej z dnia 17 stycznia 2011 r. z której wynika, że w chwili konieczności wykonania usługi do dyspozycji na zobowiązania dla Rejonu 14 pozostawała kwota 2.780,38 zł (k. 67), Powódka na podstawie tej umowy nie mogła tym samym uzyskać za tę usługę wyższego wynagrodzenia. Umowa przewidywała bowiem maksymalne wynagrodzenie za usługi w danym rejonie, jak i za usługi ogółem. Okoliczność, że inny podmiot wykonał usługi w zakresie szerszym niż wynikał z umowy nie uprawnia powódki do domagania się odszkodowania w takim rozmiarze jak wynagrodzenie za wykonane usługi. Osiągnąwszy bowiem maksymalny pułap zamówienia w danym rejonie, powódka nie miała umownego prawa domagania się od pozwanej zlecenia jej świadczenia usług przekraczających powyższą kwotę. Zatem utracone korzyści powódki wyniosły 2.780,38 zł. Dla porządku Sąd orzekający jeszcze zaznacza, iż w tym zakresie bezprzedmiotowe było występowanie przez powódkę z reklamacją, skoro została ona pominięta przy realizacji tej usługi.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok, zasądzając powyższą kwotę na rzecz powódki. Wskazać jedynie należy, że we wnioskach apelacji, zaskarżając wyrok jedynie w części, powódka nie domagała się zasądzenia na jej rzecz odsetek. Stąd bezprzedmiotowym było orzekanie o nich. W zakresie zaś żądania zapłaty odszkodowania przewyższającego powyższą kwotę apelacja i powództwo było bezzasadne.

Przechodząc do tej części apelacji, która dotyczy żądania powódki w zakresie nałożonych na nią przez pozwaną kar umownych Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji. Po pierwsze ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby wiosną 2010 r. pozwana nałożyła na nią kary umowne. Obowiązek wykazania, że powódce potrącono kary umowne obciążał powódkę. Po wykonaniu w pełnym zakresie przez powódkę usług wystawione przez nią faktury nr (...) zostały przez pozwaną w całości zapłacone (k. 127,128, 131, 132). Po drugie strona powodowa nie podważyła dokonanej przez pozwaną kontroli deratyzacji (k. 98, 99) w wyniku której stwierdzono 26 przypadków niewykonania lub nienależytego wykonania usługi, co przekładało się na karę umowną w łącznej wysokości 780 zł (26 x 30 zł). W załączniku do pisma z dnia 13 października 2010 r. zostały szczegółowo wymienione adresy pod którymi brakowało wyłożenia trutki lub brakowało o tym informacji. Powyższe przypadki zostały wskazane w protokołach podpisanych przez obie strony, zaś zarzut, iż zostały dopisane jednostronnie przez pozwaną nie został wykazany. Zatem w październiku 2010 r. kary umowne zostały przez pozwaną prawidłowo nałożone na powódkę.



Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, skutkowałą koniecznością zmiany zawartego w punkcie II. zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W rozpatrywanej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 9.100 zł, a roszczenie główne powódki okazało się zasadne co do kwoty 2.780,38 zł i w pozostałej części zostało oddalone, co oznacza iż pozwany przegrał sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w około 30,55 %, a tym samym powódka przegrała ją w pozostałej części, a więc w około 69,45 %. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z art. 100 k.p.c. wynika zaś, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Cytowane unormowanie wyraża podstawową zasadę rozstrzygania o kosztach postępowania - odpowiedzialności za jego wynik. Zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, pozwany winien zwrócić stronie powodowej 30,55 % kosztów procesu, a tym samym powódka winna zwrócić stronie pozwanej 69,45 % tych kosztów. Koszty procesu strony powodowej wyniosły 1.672 zł, a składa się na nie opłata od pozwu w wysokości 455 zł, wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego powódkę ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w wysokości 1.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł. 30,55 % z sumy tych kosztów stanowi kwota 510,80 zł. Z kolei koszty procesu strony pozwanej wyniosły 1.200 zł, - wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego pozwaną, ustalone na wyżej wymienionej podstawie. Dokonując stosunkowego rozdzielania powyższych kosztów we wskazanej proporcji, należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej z omawianego tytułu kwotę 334,40 zł.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. i II., o czym orzekł w punkcie 1. wyroku, w pozostałej zaś części na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, o czym orzekł w punkcie 2. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3. wyroku na podstawie o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 4.275 zł, a apelacja strony powodowej okazała się zasadna co do kwoty 2.780,38 zł roszczenia głównego i w pozostałej części została oddalona, co oznacza iż pozwana przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w około 65 %, a tym samym powódka przegrała ją w pozostałej części, a więc w około 35 %. Zatem mając na względzie zgłoszone przez strony na etapie postępowania apelacyjnego wnioski o zwrot kosztów tego postępowania trzeba wskazać, iż zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, pozwana winna zwrócić stronie powodowej 65 % tych kosztów, a tym samym powódka winna zwrócić pozwanej 35 % tych kosztów. Koszty postępowania apelacyjnego strony powodowej wyniosły 664 zł, a składa się na nie opłata od apelacji w wysokości 214 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego powódkę ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w wysokości 450 zł, albowiem w postępowaniu apelacyjnym powódkę reprezentował inny pełnomocnik. 65 % z sumy tych kosztów stanowi kwota 431,60 zł. Z kolei koszty procesu strony pozwanej wyniosły 300 zł i złożyło się na nie w tej wysokości wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego pozwaną, ustalone na wyżej wymienionej podstawie 35 % z tych kosztów stanowi kwota 105 zł. Następnie w wyniku dokonania między stronami kompensacji należnych im od siebie wzajemnie kosztów postępowania apelacyjnego uzasadnionym jest zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki z tego tytułu kwoty 326,60 zł (431,60 zł - 105 zł).

SSO Iwona Siuta SSO Tomasz Szaj SSO Mariola Wojtkiewicz